

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Co dalej z Berlusconim?

Mediolan. Flavio Briatore, skompromitowany były szef zespołu Renault Formuły 1, pojawił się podczas poniedziałkowej rozprawy w korupcyjnym procesie premiera Włoch Silvio Berlusconiego.

Briatore jest przyjacielem Berlusconiego, a do sądu został wezwany w charakterze świadka przez prokuraturę. Przesłuchiwany był na okoliczność domniemych łapówek, jakie Berlusconi miał płacić brytyjskiemu prawnikowi i doradcy podatkowemu, Davidowi Millsowi, w zamian za składanie przez niego fałszywych zeznań we wcześniejszych procesach Berlusconiego, toczących się w sprawie o oszustwa podatkowe w końcu lat 90-tych. David Mills miał otrzymać 600 tysięcy dolarów.

Również w charakterze świadka pojawiła się w sądzie wnuczka austriackiego kompozytora, Gustava Mahlera - Marina Mahler. Zgodnie z twierdzeniami prokuratury, to na jej szwajcarskie konto bankowe miała zostać wpłacona łapówka.

Berlusconi konsekwentnie zaprzecza wszystkim zarzutom stawianym mu w którejkolwiek z toczących się przeciwko niemu spraw. W poniedziałek w sądzie powtarzał, że zarówno ten proces, jak i pozostałe jest marnotrawstwem publicznych pieniędzy i zemstą jego politycznych oponentów.

Mills, który sądzony był w odrębnym procesie, w lutym 2009 roku usłyszał wyrok czterech i pół roku więzienia. Włoscy sędziowie orzekli wówczas, że w zamian za łapówki dopuścił się krzywoprzysięstwa w dwóch procesach. Mills złożył jednak apelację od wyroku i w lutym kolejnego roku sąd uznał, że postawione mu zarzuty uległy przedawnieniu. Co prawda sąd przyznał wówczas, że sam fakt przyjęcia korzyści przez Millsa nie budzi wątpliwości, jednak z powodów proceduralnych nie można go już ukarać. Przyjęcie łapówki miało miejsce w listopadzie 1999 roku, a tego typu czyny karalne zgodnie z obowiązującym we Włoszech prawem ulegają przedawnieniu po upływie 10

lat.

Włoska opozycja jednak grzmi i podkreśla, że przedawnienie czynu nie oznacza, że nie popełniono przestępstwa. Massimo Donadi akcentuje, że korupcja miała miejsce i w cywilizowanym kraju premier w takim przypadku подаłby się do dymisji.

Podobnie jak Berlusconi, również Mills konsekwentnie zaprzeczał stawianym mu zarzutom. Briatore zaś jest wykluczony z wyścigów Formuły 1 do 2013 roku. W 2009 roku uznano go winnym ustawiania wyścigów podczas odbywającego się rok wcześniej w Singapurze Grand Prix, kiedy to nakazał jednemu z kierowców zespołu rozbić bolid.

Według oficjalnych wyników zakończonego w poniedziałek po południu głosowania w ramach odbywających się tam wyborów samorządowych, Silvio Berlusconi poniósł solidną porażkę. „Corriere della Sera” pisze wprost o „siarczystym policzku”, jaki otrzymał Berlusconi od mieszkańców Mediolanu. Premier uzyskał jedynie około połowę głosów, jakie dostał tam 5 lat temu. Wyniki są tym bardziej szokujące, że to właśnie w Mediolanie znajdował się najbardziej cenny dla Berlusconiego elektorat. To tu budował swoją polityczną i biznesową karierę. Jednak wyniki wskazują, iż seria skandali korupcyjnych i obyczajowych towarzyszących premierowi w ostatnich latach spowodowała, że elektorat na który liczył, postanowił go ukarać.

Źródła:

www.adnkronos.com/IGN/Aki/English/Politics/Italy-Disgraced-F1-boss-appears-as-witness-at-Berlusconi-graft-trial_312020948902.html

www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/italy/7319097/David-Mills-bribery-case-thrown-out-of-Italian-court-on-technicality.html

www.ft.com/cms/s/0/87af7c46-80a8-11e0-85a4-00144feabdc0.html#axzz1MhpZhvY8

www.antykorupcja.edu.pl